

Sygn. akt XV C 210/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2014r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku XV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Małgorzata Misiurna

Protokolant : st. sekr. sąd. Anna Kowalczuk-Diaków

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2014r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa N. K.

przeciwko A. M.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

I. Oddała powództwo;

II. Zasądza od powódki N. K. na rzecz pozwanej A. M. kwotę 977,00 zł (dziewięćset siedemdziesiąt siedem) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt XV C 210/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 5 marca 2013r. powódka N. K. domagała się nakazania pozwanej A. M. dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego, jakim jest cześć i jej dobre imię, co miało miejsce poprzez bezprawne i publiczne rozpowszechnianie, poczynwszy od stycznia 2008r. na terenie Kliniki(...)nieprawdziwych informacji o rzekomym stosunku natury osobistej pomiędzy Panią N. K. a Panem Z. P., w szczególności zobowiązanie pozwanej do przeproszenia Pani N. K. w obecności pracowników Kliniki (...) w S. przy ul.(...), równoczesnego złożenia oświadczenia odnośnie nieprawdziwości pomówień poprzez złożenie, na adres Kliniki (...)ze wskazaniem jako odbiorcy Pani N. K. pisemnych przeprosin wraz z oświadczeniem, iż rozpowszechniane przez pozwaną informacje nie polegały na prawdzie, zaniechania dalszych naruszeń, zasądzenia od pozwanej na rzecz Domu Dziecka(...)w S. kwoty 5.000 zł oraz zasądzenia kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazała, że jest zatrudniona w Klinice (...)w S. na stanowisku pracownika ds. administracji. Swoją pracę wykonuje rzetelnie i profesjonalnie, ciesząc się pozytywnymi opiniami zarówno wśród pacjentów, jak i współpracowników. Poczynwszy od stycznia 2008r. stała się ofiarą bezprawnego działania pozwanej A. M., zatrudnionej wówczas w Klinice jako stomatolog. Pozwana publicznie pomawiała ją o właściwości mogące poniżyć ją w opinii publicznej, tj. rozpowszechniała nieprawdziwe informacje o stosunku natury osobistej polegającym na pozostawaniu we wspólnym pożyciu z Panem Z. P.. Pozwana dokonywała tych naruszeń na terenie Kliniki w bezpośredniej obecności jej współpracowników. Pomimo wystosowanego w dniu 11 stycznia 2013r. wezwania do zaniechania naruszania jej dobrego imienia i czci, pozwana nie ustosunkowała się do wezwania. Zarzuciła, że pozwana naruszyła również renomę Kliniki(...). Wskazała, że o pomówieniach ze strony pozwanej dowiedziała się z relacji Z.

P., który przekazał jej, że pozwana zeznając w charakterze świadka w postępowaniu karnym pomówiła ją bezprawnie i publicznie o pozostawanie w intymnym związku ze Z. P..

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazała, że nieuzasadnione są zarzuty powódki, jakoby zostały naruszone jej dobra osobiste, biorąc pod uwagę, iż wciąż zatrudniona jest w Klinice (...)w S.. Ponadto cieszy się dobrą opinią pacjentów i współpracowników. W żaden sposób również nie nastąpiła zmiana w postrzeganiu powódki. Podniosła, że powódka nie wskazała, kiedy dokładnie i w jakich okolicznościach, jak często i komu zostały przekazane informacje mogące naruszyć jej dobra osobiste. Wskazała, że informacje, jakich udzieliła wynikały z wiedzy, jaką ona posiadała, ale również z wiedzy posiadanej przez inne osoby. Podniosła, że skoro powódka dowiedziała się o krążących rzekomo niepocholebnych opiniach na jej temat dopiero po czterech latach, to nie sposób jest wyjaśnić ani przesłanki publicznego pomówienia ani nawet samego poczucia naruszonego dobrego imienia. Podniosła, że podczas składania zeznań wskazała, że okoliczności przez nią podnoszone są rezultatem jedynie jej własnych obserwacji zachowania współpracującego z nią Z. P. oraz powódki. Zeznała, że powódka dostawała od Z. P. bukiety kwiatów (w tym bukiet róż na Walentynki, podczas gdy pozostałe kobiety zatrudnione w Klinice otrzymały po jednej róży), powódka była obejmowana przez Pana P.. Wskazała, że często była świadkiem prowokacyjnych rozmów i przyjmowania przez powódkę prowokacyjnych póż w obecności Pana P., a wśród pracowników panowała wówczas opinia, że powódka jest „pracownicą szefa”. Wskazała, że powódka została zatrudniona w Klinice, kiedy już krążyły plotki o łączących ją pewnych relacjach z Panem P.. Wskazała również, że powódka wynajmowała mieszkanie od J. P. (1). Uznanie przez większą liczbę osób, że powódkę ze Z. P. łączyły bliższe relacje było wynikiem jej własnych zachowań i niewyznaczenia jasnej granicy pracownik - pracodawca. Podniosła, że nigdy nie rozpowszechniała jakichkolwiek informacji, które nie byłyby uprzednio znane osobom, z którymi prowadziła rozmowy. Zakwestionowała również twierdzenia powódki, jakoby naruszyła renomę Kliniki. Wskazała, że aby miało dojść do naruszenia renomy Kliniki musiałaby publicznie rozpowszechnić informacje, tj. poza kliniką, tymczasem, jak sama wskazała powódka, informacje były przekazywane przez nią jedynie w obecności współpracowników, czyli w stosunkach wyłącznie wewnętrznych.

Na rozprawie w dniu 23 lipca 2013r. (k. 46-47) powódka sprecyzowała żądanie pozwu wnosząc o nakazanie pozwanej złożenia przeprosin na piśmie o następującej treści : „ oświadczenie kierowane do osób - świadków wskazanych przez stronę powodową, jak również oświadczenia zawarte w treści zeznań na rozprawie w dniu 17 lipca 2012r. w sprawie I C 254/10 w SR w Sopocie nie polegały na prawdzie. W szczególności, iż nie jest prawdziwe stwierdzenie, że powódka miała romans z(...)Z. P. .” Oświadczyła, że w pozostałym zakresie nie podtrzymuje roszczeń i wnosi o wzajemne zniesienie kosztów postępowania.

W piśmie z dnia 25 czerwca 2014r. (k. 165-167) powódka sprecyzowała żądanie pozwu wnosząc o zobowiązanie pozwanej do dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego, jaki jest jej cześć i dobre i imię, co miało miejsce poprzez bezprawne i publiczne rozpowszechnianie, począwszy od stycznia do marca 2008r. na terenie Kliniki(...)Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., nieprawdziwych informacji o rzekomym stosunku natury osobistej pomiędzy N. K. a Z. P. i zobowiązanie pozwanej do przeproszenia powódki na terenie Kliniki(...)w S. przy ul.(...)w obecności byłych pracowników medycznych Kliniki(...)Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. przy ul.(...)w osobach Z. P., J. P. (2), M. R., M. F. i A. Z., złożenia oświadczenia odnośnie nieprawdziwych pomówień obejmujących informację o rzekomym istnieniu stosunku natury osobistej pomiędzy N. K. a Z. P. i złożenie na adres Kliniki (...)w S. przy ul. (...)w S., ze wskazaniem jako odbiorcy N. K. pisemnych przeprosin wraz z oświadczeniem, iż rozpowszechniane przez pozwaną informacje nie polegały na prawdzie oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz Domu Dziecka(...)w S. kwoty 5.000 zł.

W piśmie z dnia 7 października 2014r. pozwana zgłosiła zarzut przedawnienia roszczenia majątkowego dochodzonego przez powódkę.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka N. K. została zatrudniona w Klinice(...)Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. w listopadzie 2007r., początkowo na podstawie umowy na okres próbny, następnie na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony na stanowisku recepcjonistki. Szefem Kliniki był Z. P.. Powódka przed objęciem pracy w Klinice zatrudniona była w lokalu (...) w S. jako kelnerka, gdzie poznała Z. P.. W momencie zatrudnienia powódki, pozwana A. M. zatrudniona była w Klinice w charakterze stomatologa od około pięciu lat.

W styczniu 2008r. pozwana zwróciła się do Z. P. z prośbą o zwiększenie wysokości wynagrodzenia oraz wyjaśnienie relacji zachodzących między nim a powódką. Pozwana nie była zadowolona z faktu przyjęcia powódki N. K. do pracy na stanowisku recepcjonistki. W ocenie pozwanej powódka nie posiadała odpowiednich kwalifikacji. Pozwana uważała, że poprzednia recepcjonistka - I. O. posiadała większe niż powódka doświadczenie oraz umiejętności do prowadzenia recepcji. Z. P. nie podjął żadnych działań w celu wyjaśnienia wątpliwości, jakie powzięła pozwana. Potwierdziło to w opinii pozwanej, że Z. P. łączy z powódką relacja osobista. Pozwana swoje wnioski dotyczące bliskiej relacji łączącej powódkę ze Z. P. wyciągnęła na podstawie własnych obserwacji. Pozwana nie doszła do porozumienia ze Z. P., w rezultacie czego doszło do rozwiązania jej umowy o pracę. Rozwiązanie z pozwaną umowy o pracę nastąpiło w styczniu 2008r. z zachowaniem okresu wypowiedzenia.

I. O. - zatrudniona przed powódką na stanowisku recepcjonistki, wykazywała wśród pracowników Kliniki oraz innych osób trzecich znaczne niezadowolenie z powodu rozwiązania z nią umowy o pracę. Przekazywała informacje, że powódkę ze Z. P. łączą relacje osobiste. Podczas spotkań towarzyskich wyrażane były przez nią niepocholebne opinie na temat Z. P. i powódki. Z. P. widywany był w towarzystwie powódki w lokalu (...).

Powódka powzięła wiedzę o złożonych przez pozwaną zeznaniach przed Sądem Rejonowym w Sopocie od Z. P. po rozprawie, która odbyła się w dniu 17 lipca 2012r. Od momentu zatrudnienia w Klinice powódka nie była źle oceniana w życiu zawodowym. Aktualnie zatrudniona jest w Klinice(...)w S. przy ul.(...)

Dowód:

- zeznania powódki N. K., k. 79-81 (czas : 00:02:07 - 00:40:35), k. 183-185 (czas : 00:26:50 - 01:12:30)
- zeznania pozwanej A. M., k. 117-122 (czas : 00:05:54 - 01:30:43), k. 185-186 (czas : 01:12:56 - 02::47:47)
- zeznania świadka Z. P., k. 82 (czas : 01:35:03 - 01:52:40)
- zeznania świadka M. W., k. 122-123 (czas : 01:36:52 - 01:54:48)
- zeznania świadka M. G., k. 123-124 (czas : 01:58:32 - 02:14:07)
- zeznania świadka J. W., k. 124-125 (czas : 02:18:00 - 02:33:02)
- zeznania świadka I. O., k. 150-151 (czas : 01:13:31 - 01:55:05)

Powódka i pozwana od początku nie okazywały sobie sympatii. Pozwana sugerowała współpracownikom, że powódkę łączy ze Z. P. bliska relacja, wykazując z tego powodu niezadowolenie. Miała miejsce sytuacja, kiedy pozwana oświadczyła rozmawiając na terenie Kliniki ze współpracownikami, że powódka jest „kochanką” Z. P.. Poza terenem Kliniki podczas spotkań towarzyskich prowadzone były rozmowy na temat rodzaju kontaktów łączących powódkę ze Z. P.. Pozwana nie rozpowszechniała informacji na temat relacji powódki ze Z. P. , natomiast wyrażała się o niej niepocholebnie zarówno w kontekście przymiotów natury osobistej jak i sferze zawodowej.

Dowód:

- zeznania świadka M. R., k. 81 (czas : 00:57:46 - 01:06:42)
- zeznania świadka M. F., k. 81-82 (czas :01:08:47 - 01:14:38)

-zeznania świadka J. P. (2), k. 82 (czas : 01:16:12 - 01:26:53)

-zeznania świadka A. Z., k. 82 (czas : 01:55:25 - 02:07:49)

Pozwana przez wiele lat od momentu zrezygnowania z pracy w klinice Z. P. nie przychodziła do jej siedziby ani nie kontaktowała się z osobami tam zatrudnionymi, przede wszystkim z powódką. Pozwana wszczęła postępowanie sądowe przeciwko Z. P. o zapłatę z uwagi na nieuregulowanie przez niego na jej rzecz wynagrodzenia za okres pracy w klinice (...). Postępowanie zakończyło się prawomocnym uwzględnieniem powództwa.

Dowód:

-zeznania pozwanej A. M., k. 117-122 (czas : 00:05:54 - 01:30:43), k. 185-186 (czas : 01:12:56 - 02::47:47)

Pozwana A. M. była przesłuchiwana przed Sądem Rejonowym w Sopocie w sprawie I C 254/10 z powództwa Z. P. przeciwko J. P. (1) o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym w charakterze świadka na wniosek J. P. (1). Na rozprawie w dniu 17 lipca 2012r. „Sąd dopuścił dowód z zeznań świadka A. M. na okoliczność zawarcia umów kwestionowanych w pozwie..., sytuacji osobistej stron w latach 1985-2010r., w tym w szczególności pożycia małżeńskiego stron, jego rozkładu i przyczyn rozkładu..., stanu zdrowia psychicznego powoda...”

Składając zeznania pozwana, na pytania pełnomocników obu stron, oświadczyła, że „Z. P. miał upodobanie do kobiet młodych i bardzo młodych... Miał też miejsce romans z recepcjonistką, którego byłam świadkiem. Łamał wszystkie granice przyzwoitości. Dziewczyna w recepcji była uznawana za pracownicę szefa i miała często „muchy w nosie”. Dostawała bukiety kwiatów, była obejmowana przez Pana P., były dwuznaczne teksty i podśmieszki. Zamieszkała ona w mieszkaniu Pana P., po czym opowiadała, że złapała bogatego sponsora. Była to N. K.... To co mówiłam wcześniej o relacjach z N. K., to są moje własne obserwacje. Wychodząc z gabinetu Pani N. K. flirtowała z powodem wypinając się na ladzie. Na Walentynki otrzymała olbrzymi bukiet róż, a pozostałe dziewczyny dostały po jednej róży. Były komentarze o adorowaniu Pani N.. Personel skarżył mi się, że Pan P. poklepuje Panią N. dwuznacznie. Pani N. sama powiedziała mi, że Pan P. zaoferował jej swoje mieszkanie. Któregoś dnia, jak Pani N. spóźniła się do pracy dzwoniło do niej i w tle było słyhać głos P., a była to godzina 8 rano. Ona podkreślała też, że jest pracownicą szefa i jako zastępca szefa nie mam nic do powiedzenia”.

Dowód:

-kserokopia protokołu z dnia 17.07.2012r., I C 254/10, k. 32-39

-zeznania pozwanej A. M., k. 117-122 (czas : 00:05:54 - 01:30:43), k. 185-186 (czas : 01:12:56 - 02::47:47)

Pozwana składając zeznania przed Sądem Rejonowym w Sopocie zrelacjonowała swoje spostrzeżenia dotyczące zachowania Z. P. względem powódki. Na podstawie poczynionych przez siebie spostrzeżeń oraz na podstawie informacji uzyskanych od osób trzecich uznała, że powódkę ze Z. P. łączy bliska osobista relacja. Składając zeznania przed Sądem Rejonowym w Sopocie, udzielając odpowiedzi na pytania, z jakiego powodu zrezygnowała z pracy w Klinice, wskazała że przyczyną były relacje osobiste łączące przełożonego z pracownikami. Na zadane jej pytanie, jaka była to osoba, wskazała wówczas dane osobowe powódki.

Dowód:

-zeznania pozwanej A. M., k. 117-122 (czas : 00:05:54 - 01:30:43), k. 185-186 (czas : 01:12:56 - 02::47:47)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wnioski konstruując w szczególności na podstawie zeznań powódki N. K. i pozwanej

A. M. przesłuchanych w charakterze stron postępowania, zeznań świadków M. R., M. F., J. P. (2), A. Z., Z. P., M. W., M. G., J. W. i I. O. oraz dokumentu urzędowego w postaci protokołu z rozprawy z dnia 17 lipca 2012r.

Sąd uznał za prawdziwe zeznania powódki, uznając je za logiczne, spójne i konsekwentne. Sąd zgodził się z jej twierdzeniami co do przedstawionych przez nią subiektywnych odczuć w związku z zaistniałą sytuacją i jej poczuciem wewnętrznej krzywdy, jaka mogła wynikać z negatywnego do niej stosunku ze strony pozwanej A. M.. Ponadto za prawdziwe Sąd uznał jej twierdzenia w zakresie, w jakim sprzeciwiała się przypuszczeniom pozostawiania przez nią ze Z. P. w intymnej relacji. Sąd nie miał bowiem podstaw, aby zakwestionować prawdziwości uczuć powódki, jednakże samo powoływanie się na nie przez powódkę było niewystarczające, aby uznać, że zachodził związek przyczynowy między jej wewnętrznym poczuciem krzywdy, a zachowaniem pozwanej, co w konsekwencji miałyby prowadzić do konkluzji, że zostało naruszone dobro osobiste powódki w postaci dobrego imienia.

Walor wiarygodności Sąd przyznał również zeznaniom złożonym przez pozwaną A. M.. Za prawdziwe Sąd uznał jej twierdzenia, iż nie rozpowszechniała ona negatywnych informacji na temat powódki i jej rzekomej bliskiej relacji z przełożonym Z. P., jak również jej twierdzeniom, że miała ona wątpliwości co do rzeczywistego charakteru ich relacji, które powzięła na podstawie własnych obserwacji oraz opinii wyrażanej przez osoby trzecie. Pozwana bowiem przyznała, że miała miejsce sytuacja, kiedy mogła ona oświadczyć przy współpracownikach, że powódka jest „kochanką” Z. P.. Sąd nie znalazł podstaw, aby zakwestionować jej zeznania, z których wynikało, że nie rozpowszechniała ona tych informacji oraz że wysnuła takie wnioski, jedynie w okresie, kiedy zatrudniona była w Klinice, w której pracę świadczyła również powódka.

Sąd dopuścił również dowód z zeznań z wyżej wskazanych świadków, którym także przyznał w całości walor wiarygodności. W niniejszej sprawie zostali zawnioskowali różni świadkowie, zarówno ze strony powodowej, jak i strony pozwanej. Świadkowie zawnioskowani przez powódkę, którymi byli przede wszystkim pracownicy Kliniki(...) zeznawali na okoliczności związane z relacjami zachodzącymi między powódką a pozwaną oraz wypowiedziami pozwanej dotyczącymi powódki w gronie pracowniczym. Sąd zeznania świadków uznał za prawdziwe, również w tym zakresie, że pozwana sugerowała, że powódka jest „kochanką” Z. P. , co również bowiem zostało potwierdzone przez samą pozwaną. Sąd nie znalazł podstaw do podważenia wiarygodności zeznań świadków. Sąd za prawdziwe uznał także zeznania świadków zawnioskowanych przez stronę pozwaną, którzy potwierdzili, że w towarzystwie przekazywane były informacje na temat relacji istniejących między powódką a Z. P., spotkań towarzyskich organizowanych w lokalu (...) w S. oraz wzajemnego przekazywania informacji stanowiących domniemania w zakresie łączących bliskich więzi powódkę ze Z. P.. Zeznania świadków potwierdziły, że pozwana również na podstawie obserwacji, spostrzeżeń, a następnie relacji innych osób uprawniona była powziąć wątpliwości co do rzeczywistego charakteru relacji łączącej powódkę ze Z. P..

Zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c. dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Do kategorii dokumentów urzędowych Sąd zaliczył protokół z dnia 17 lipca 2012r., bowiem tego rodzaju dokumentem w rozumieniu niniejszego przepisu są poszczególne protokoły przesłuchań świadków zawarte w aktach sądowych. Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania jego prawdziwości, czy autentyczności, przy czym również strony takich zarzutów w toku postępowania nie zgłaszały.

W wyniku przeprowadzonego w niniejszej sprawie postępowania dowodowego Sąd doszedł do wniosku, że konflikt powstały pomiędzy stronami niniejszego postępowania miał szersze podłożone, aniżeli stosunki pracownicze, czy też relacje osobiste istniejące między powódką a pozwaną. Sąd bowiem uznał, że tłem konfliktu były relacje zachodzące między pozwaną a Z. P., jak również stosunki natury osobistej i majątkowej Z. P. i jego byłej współmałżonki J. P. (1), jakie stały się również przedmiotem rozpoznania w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, podczas której dopuszczono dowód z zeznań pozwanej, która wówczas została przesłuchana w charakterze świadka, co w konsekwencji doprowadziło do zainicjowania przedmiotowego procesu. Spór w niniejszej sprawie bowiem koncentruje się na treści zeznań, jakie pozwana złożyła zeznając w charakterze świadka przed Sądem Rejonowym w Sopocie. Na tym tle bowiem dopiero powstał konflikt między stronami postępowania zakończony

pozwem o ochronę dóbr osobistych, które jeżeli miały miejsce, to na przełomie lat 2007/2008. Mając na uwadze całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd uznał, że pozwana w bezpośredniej relacji względem powódki nie wypowiadała się o niej w sposób obraźliwy, a jedynie ustosunkowując się do różnych relacji Z. P. i jego stosunków osobistych, zobowiązana do złożenia zeznań w toku postępowania sądowego, zrelacjonowała jedynie swoje spostrzeżenia w tym zakresie.

Poza sporem w niniejszej sprawie pozostawała antypatia pozwanej w stosunku do powódki oraz jej subiektywne poczucie, że powódkę łączą bliskie relacje ze Z. P.. Przedmiot sporu koncentrował się natomiast na tym, czy poglądy pozwanej oraz przedstawienie ich w swoich zeznaniach doprowadziły do naruszenia dobra osobistego powódki w postaci dobrego imienia.

Na podstawie art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności dobre imię, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Powódka zarzucała, że dobrem osobistym, którego ochrony żądała w niniejszym procesie było jej dobre imię. Dobre imię stanowi niewątpliwie przedmiot ochrony cywilnoprawnej i w przypadku naruszenia niniejszego dobra osobistego poszkodowany ma możliwość występowania z określonymi w ustawie roszczeniami. Dobre imię należy rozumieć jako wartość o charakterze niematerialnym. Jest to niewątpliwie jedno z najważniejszych dóbr osobistych, które wynika z art. 23 k.c. i które składa się na znaczenie czci jako wartości typowej dla każdego człowieka. Wskazać przy tym należy, że dobre imię człowieka obejmuje wszystkie dziedziny jego życia osobistego, zawodowego, jak również społecznego. Jego naruszenie może nastąpić zarówno poprzez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym, naruszające dobre imię danej osoby i mogące ją narazić na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności. Wskazać przy tym należy, że przy ocenie naruszenia przedmiotowego dobra należy mieć na uwadze nie tylko subiektywne odczucie osoby, która żąda ochrony prawnej, ale także obiektywną reakcję w opinii społeczeństwa. Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie z uwagi na treść złożonych przez pozwaną zeznań przed Sądem Rejonowym w Sopocie nie nastąpiło naruszenie przedmiotowego dobra osobistego powódki. Jak ustalono w toku niniejszego postępowania pozwana jedynie przedstawiła swoje spostrzeżenia na temat relacji zachodzących między powódką a Z. P., bazując na informacjach przekazywanych przez podmioty trzecie, jak również na podstawie obserwacji zachowania powódki, jak i zachowania Z. P., które w ocenie pozwanej miały dwuznaczny charakter. Jak ustalono bowiem, zeznania pozwanej stanowiły jedynie jej wewnętrzny odbiór obserwowanej rzeczywistości. Pozwana wprawdzie rzeczywiście, jak wynikało z zeznań świadków, sugerowała, że powódkę łączyły osobiste relacje ze Z. P., co powódka kwestionowała, jednakże przy ocenie naruszenia dóbr osobistych należy takie twierdzenie oceniać w szerszym kontekście. Przede wszystkim istotnym jest, czy takie twierdzenie w jakikolwiek sposób wpłynęło na sposób postrzegania powódki, czy też naraziło ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub prowadzenia innej działalności. Jak wynika z poczynionych ustaleń, zarówno współpracownicy powódki, jak również osoby spoza grona osób zatrudnionych w Klinice (...), nie postrzegały powódki w sposób negatywny, czy też nie utożsamiali jej jako pracownika Kliniki z osobą, która swoim zachowaniem prezentuje naganną postawę. Wręcz przeciwnie, powódka cieszyła się i cieszy nadal się w środowisku pozytywną opinią, a ewentualne komentarze na jej temat, które mogły być wypowiedziane w okresie styczeń - marzec 2008r. czy też stanowiące fragment zeznań pozwanej, złożonych w dniu 17 lipca 2012r. przed sądem w żaden sposób nie wpłynęły na jej wizerunek w Klinice (...), gdzie jest obecnie zatrudniona. Potwierdza to również fakt, iż powódka aktualnie zatrudniona jest w Klinice, w której cieszy się pozytywną opinią. Podkreślenia wymaga, że nie można obciążyć odpowiedzialnością pozwanej za to, że udzielając odpowiedzi na precyzyjnie postawione jej pytania przez pełnomocników procesowych, gdy zeznawała w charakterze świadka, przedstawiła swoje spostrzeżenia.

Pozwana bowiem to takich wypowiedzi na podstawie własnych spostrzeżeń była w pełni uprawniona, nawet w sytuacji, w której jej ocena okazałaby się błędna.

Zauważyć również należy, że zdarzenia, które w konsekwencji miały doprowadzić do naruszenia dobra osobistego powódki miały miejsce w okresie od stycznia do marca 2008r. Powództwo z tytułu naruszenia dóbr osobistych zostało zaś wytoczone w marcu 2013r. Powódka dopatrywała się źródła naruszenia jej praw w zeznaniach, jakie złożyła pozwana w charakterze świadka w sprawie o ustalenie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Sopocie w dniu 17 lipca 2012r. Sąd szczegółowo zapoznał się z treścią protokołu oraz z tezą dowodową, z której wynikało na jakie okoliczności została przesłuchana A. M.. Z tedy dowodowej wynikało bowiem, iż poza okolicznościami związanymi z sytuacją majątkową, świadek miała zeznawać na okoliczności sytuacji osobistej stron postępowania Z. P. i J. P. (1) w latach 1985-2010, w tym pożycia małżeńskiego stron, jego rozkładu, przyczyn rozkładu oraz zdrowia psychicznego powoda. Podkreślić przy tym należy, że świadek nie może poza określonymi w ustawie przypadkami, do których pozwana jednak się nie kwalifikowała, odmówić składania zeznań, tym samym zobligowana była ona odpowiadać na pytania Sądu, jak również pytania pełnomocników stron, dotyczące również sytuacji osobistej stron. Pozwana bowiem na wyraźne pytania pełnomocników stron postępowania zrelacjonowała swoje spostrzeżenia dotyczące zachowania Z. P. i jego zachowania dotyczącego sfery osobistej. W ocenie Sądu pozwana składając zeznania w żaden sposób nie przekroczyła granic swobodnej wypowiedzi. Nie można bowiem nikogo obciążać odpowiedzialnością za wypowiadanie własnych poglądów i relacjonowanie poczynionych spostrzeżeń, chyba że wypowiedzi te rzeczywiście obrażają, poniżają i w obiektywnym odbiorze stawiają osobę, której wypowiedź dotyczy w negatywnym świetle. Na gruncie przedmiotowej sprawy Sąd jednak takiego naruszenia się nie doszukał. Zauważyć jednocześnie należy, że pozwana w marcu 2008r. zakończyła pracę w Klinice (...). Okoliczności, na jakie powołuje się powódka miały mieć miejsce na początku 2008r. Pozwana zeznania w charakterze świadka złożyła w lipcu 2012r., zaś powództwo zostało dopiero wytoczone w marcu 2013r. Wypowiedzi, do których powódka się odwołuje, a które jak ustalono, były sporadyczne na przestrzeni trzech miesięcy w 2008r., jedynie wskazywały na to, że pozwana ma wątpliwości co do rzeczywistych relacji łączących powódkę ze Z. P. w ocenie Sądu w żaden sposób nie mogą być uznane jako naruszające dobra osobiste powódki. Nie istnieją zdaniem Sądu jakiegokolwiek dowody, aby w spornym okresie pozwana przekazywała jakiegokolwiek negatywne informacje na temat powódki i je rozpowszechniała, co w rezultacie miałyby podważać dobre imię powódki. Bezspornym jest, że pozwana domniemywała, że łączy powódkę relacja osobista ze Z. P., z czym się nie zgadzała, jednakże nie można tego uznać za naruszenie dobra osobistego. Podkreślenia jednocześnie wymaga, co potwierdzają zasady doświadczenia życiowego, że w gronie pracowniczym często prowadzone są rozmowy na temat współpracowników, z których powstają pewne domniemania co do charakteru zachowań tych osób, czy też relacji, jakie te osoby wiążą z innymi, czy też z ich przełożonymi. Samych domniemań jednak, kiedy nie naruszają one w żaden sposób sfery osobistej, nie obrażają, czy też nie przekładają się w sposób negatywny na życie zawodowe tych osób, nie można bowiem traktować, jako naruszające obowiązujący porządek prawny. Nie można również uznać, aby takie zachowanie było bezprawne. Sąd doszedł do wniosku, mając na uwadze zeznania świadków i samych stron, że powódka utrzymywała poza przecież została zatrudniona w(...), oraz iż pozwana na tej podstawie mogła powziąć swoje wątpliwości co do relacji pracownika Kliniki z przełożonym i swoje wątpliwości w §konsekwencji wyrazić w obecności innych pracowników. Przy czym istotnym jest również, że domniemania pozwanej w tym zakresie nie spowodowały po stronie powódki żadnych konsekwencji negatywnych w życiu zawodowym, skoro wciąż kontynuowała pracę w Klinice(...)po odejściu pozwanej i nadal cieszy się dobrą opinią pracując już w innej Klinice (...). Brak jest ponadto dowodów, aby pozwana rozpowszechniała gdziekolwiek i kiedykolwiek informacje na temat powódki. Zdaniem Sądu w toku niniejszego postępowania nie został wykazany bezpośredni związek pomiędzy odczuwaną przez powódkę krzywdą a działaniem pozwanej. Nie wykazano również, aby słowa jakie pozwana miała wypowiedzieć pod adresem powódki w czasie wspólnej pracy w Klinice (...)wpłynęły na postrzeganie powódki i jej wizerunku aż do dnia dzisiejszego. Ponadto z uwagi na upływ ponad 3 lat od daty zdarzeń z udziałem stron a datą wytoczenia niniejszego powództwa uznać należy, że roszczenia majątkowe uległy przedawnieniu na podstawie art. 448kc w zw. z art. 442⁽⁽¹⁾⁾§ 1 kc. Reasumując całokształt roszczeń powódki, na gruncie przedmiotowej sprawy Sąd uznał, że nie miało miejsce naruszenie jej dóbr osobistych, dlatego też powództwo oddalił na podstawie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. a contrario.

O kosztach Sąd orzekł w pkt II wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty postępowania składała się kwota 600 zł stanowiąca opłatę sądową obliczoną na podstawie art. 26 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014, poz. 1025) oraz kwota 360 tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego ustalona na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013 poz. 490).